

Audycja 20, Tem: „Proroctwa o Mesjaszu”, sobota 21.12.2002, godz. 7-8 wieczór.

Audycja „Wczoraj, Dziś i na Wieki,” wita się ze słuchaczami w miłym świątecznym nastroju. Dzisiejszą audycję przygotowali Tadeusz Żurek, Przemysław Merski i Ireneusz Kołacz. Atmosfera zbliżających się Świąt Narodzenia Pana Jezusa pobudza nasze myśli i kieruje uwagę do wydarzeń mających miejsce około dwadzieścia wieków wcześniej. Mamy zamiar podzielić się z państwem rozważaniami związanymi z przyjściem na świat Zbawiciela. Ale szczególną uwagę skierujemy na proroctwa, które wiele wieków wcześniej wskazywały i przepowiadały to narodzenie. Dlatego naszą audycję nadamy pod hasłem: *„Narodzenie Mesjasza przepowiedziane w proroctwach.”*

Patrząc na dotychczasowe postępowanie Boga wobec Izraela i całej ludzkości zauważymy pewną prawidłowość. Wiele wydarzeń, które już nastąpiły czy też mają miejsce obecnie, zostało przepowiedziane wcześniej przez Boga za pomocą jego proroków jak: Izajasz, Daniel, Dawid czy inni. Choćby proroctwo o oderwaniu dziesięciu pokoleń Izraelskich za czasów potężnego Salomona 1 król 11:29, czy zapowiedź przebywania Judy w niewoli babilońskiej przez 70 lat Jer. 25: 11, proroctwo Pana Jezusa odnośnie zniszczenia Jerozolimy i rozproszenia Izraela, zapowiedź odmładzania się drzewa figowego, czyli powrót Izraela do swojej ojczyzny. Każde z nich w odpowiednim czasie miało swe wypełnienie.

Nie dziwi nas też, iż tak ważne wydarzenie, jak, Narodzenie Pana Jezusa, i okoliczności z tym związane również mają swoje odzwierciedlenie w pismach Starego Testamentu. Jako potwierdzenie tego, przytoczymy słowa Zachariasza, ojca Jana Chrzciciela, który ciesząc się z narodzenia swego syna, oczekiwał przyjścia na świat zbawiciela. To on napełniony mocą Ducha Świętego rzekł: *„Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i dokonał jego odkupienia, I wzbudził nam mocarnego Zbawiciela w domu Dawida, sługi swego, **Jak od wieków zapowiedział przez usta świętych proroków swoich.**”* Łuk. 1:68-70. Czyli cofając się do proroctw, zapisanych wiele wieków przed narodzeniem Jezusa, zapewne znajdziemy przykłady mówiące o tym wydarzeniu.

Z historią narodzenia nieodłącznie kojarzy się miasteczko w którym Maria powiła swego syna. Na Betlejem, jako miejsce tego wydarzenia wskazują wszyscy chrześcijanie, ale również wskazali arcykapłani i nauczyciele ludu, gdy zapytał ich o to król Herod, zatrwożony wieścią o nowonarodzonym królu Izraela. Nie sprawiło im wiele trudności aby w odpowiedzi królowi zacytować fragment zaczerpnięty z proroctwa Micheasza: *„ I ty, Betlejemie, ziemio judzka, wcale nie jesteś najmniejsze między książęcymi miastami judzkimi, z ciebie bowiem wyjdzie wódz, który paść będzie lud mój izraelski. Mat. 2:6 **Prorok Micheasz żył i prorokował około siedem wieków przed narodzeniem Chrystusa. Od tego czasu było więc wiadome gdzie ma się narodzić Zbawiciel. W jakże dokładny i wspaniały sposób wypełniło się to proroctwo, gdy Józef wraz z Marią mieszkający w Nazarecie, udali się do Betlejem, aby być spisani, według zarządzenia cesarza. Tam narodził rodzi się zbawiciel.***

Ale prorocy nie tylko przepowiedzieli miejsce urodzin, ale też prorokowali z dużą dokładnością odnośnie przodków jakich będzie miał Jezus. Wiemy że Zbawiciel wywodził się z pokolenia Judy, jednego z synów Jakuba, a następnie innym jego przodkiem był również Król Dawid. Linia genealogiczna Marii, matki Jezusa zapisana jest w Ewangelii Łukasza, rozdział 4. Tam właśnie znajdziemy imiona: Jakuba, Judy, Jessego ojca Dawida, i samego Dawida. To właśnie Jakub prorokował o Jezusie: Nie oddali się berło od Judy Ani buława od nóg jego, Aż przyjdzie władca jego, I jemu będą posłuszne narody. 1 Moj. 49:10 Natomiast prorok Izajasz zostawił nam proroctwo o ojcu króla Dawida, imieniem Isaj, którego potomkiem był również Jezus: I wyrosnie różdżka z pnia Isajego, a pęd z jego korzeni wyda owoc. Izajasz 11:1 Prorok Jeremiasz kontynuuje proroctwa odnośnie przodków Jezusa i wymienia nam króla Dawida: „Oto idą dni - mówi Pan - że wzbudzę Dawidowi sprawiedliwą latorośl: Będzie panował jako król i mądrze postępował; i będzie stosował prawo i sprawiedliwość na ziemi”. Jeremiasz 23:5 W innych ustępach Starego Testamentu, znajdziemy również proroctwa słowa o Izaaku, Abrahamie i Jakubie jako praojcach Jezusa.

Pamiętamy zapewne wydarzenie, kiedy Józef i Maria w obawie przed zemstą ze strony króla Heroda znaleźli miejsce schronienia w ziemi egipskiej, gdzie udali się z polecenia anioła. Kiedy Herod zmarł, Józef poprzez anioła został zaproszony do powrotu do swej ziemi. Zabrał więc Marię i dzieciątko, udając się do ziemi izraelskiej. Zamieszkał wówczas wraz ze swą rodziną w mieście Nazaret. I również o tym fakcie znajdujemy małą wzmiankę w proroctwach. To prorok Ozeasz mówi: „Gdy Izrael był młody, pokochałem go i z Egiptu powołałem mojego syna.” Ozeasz 11:1. Prorok ten prorokował w czasie gdy północne królestwo izraelskie ze stolicą w Samarii zostało podbite przez Asyryjczyków. Wówczas to przepowiedział jak miały toczyć się losy małego dzieciątka Jezus i jego rodziców.

Czytając relację Ewangelisty Mateusza 1:22,23 odnośnie ukazania się anioła Józefowi, zauważamy iż odwołuje się on do słowa wypowiedzianego przez proroka a dotyczącego narodzenia Jezusa: „A to wszystko się stało, aby się spełniło słowo Pańskie, wypowiedziane przez proroka: Oto panna pocznie i porodzi syna, i nadadzą mu imię Immanuel, co się wyklada: Bóg z nami.” Anioł przekazał Józefowi wiadomość, że o tym dziwnym doświadczeniu, które go spotkało z poślubioną mu małżonką, która została znaleziona brzemienną, już wiele wieków wcześniej przepowiadały słowa proroków. Anioł przekonywał Józefa, iż płód znajdujący się w łonie jego żony, znalazł się tam za sprawą cudownej ingerencji Bożej. Przekonywał go, że o takim przebiegu wydarzeń prorokowali już wcześniej pańscy prorocy. Był to balsam, który łagodził Józefowi niepewność w tej sprawie. Prorok Izajasz napisał: „Dlatego sam Pan da wam znak: Oto panna pocznie i porodzi syna, i nazwie go imieniem Immanuel. Izaj.” 7:14. Jakże dokładnie wypełniły się te słowa.

Narodzeniu Jezusa towarzyszyło również inne niezwykle wydarzenie. Mimo, iż wśród samych żydów jedynie nieliczni dostrzegli wagę tego wydarzenia, jednak Pan Bóg powołał Mędrców, którzy dowiedziawszy się o mającym się narodzić nowym królu żydowskim, podążyli do Jeruzalem prowadzeni przez blask gwiazdy. To właśnie oni złożyli w darze jako hołd dla nowonarodzonego władcy dary w postaci złota, kadzidła i miry. Również o

tym niezwykłym wydarzeniu znajdziemy wzmiankę wśród prorocत्व: „*Gromady wielbłądów zaroją się, młode wielbłądy Midianitów i Efy, wszyscy przyjdą z Saby; przywiozą złoto i kadzidło, śpiewając pieśni pochwalne na cześć Pana.*” Izajasz 60:6, a także „*Królowie Tarszysz i wysp niech przynoszą dary Królowie Saby i Seby niech złożą daninę! Niech więc żyje i niechaj mu składają złoto z Saby!*” Psalm 72:10

Jakże znane nam wszystkim jest zdarzenie, które przeczytamy teraz: „*Wtedy Herod, widząc, że mędrcy go zawiedli, rozgniewał się bardzo, wydał rozkaz, aby pozabijać wszystkie dzieci w Betlejemie i w całej jego okolicy, od dwóch lat i młodsze, według czasu, o którym się dokładnie dowiedział od mędrców. Wówczas spełniło się, co powiedziano przez Jeremiasza, proroka, mówiącego: Słyszano głos w Rama, płacz i żalostną skargę. Rachel oplakuje dzieci swoje i nie daje się pocieszyć, bo ich nie ma.*” Mat. 2:16-18. Rachela, słysząca płacz w Betlejem to, żona Jakuba, która została pochowana właśnie na drodze do tego miasteczka. W tym jednak przypadku Ewangelista ułatwia nam zadanie i dokładnie wskazuje, który z proroków pisał o tragedii, która rozegrała się w Betlejem. I jeśli skierujemy nasze kroki do księgi proroka Jeremiasza, to w 31:15 spotkamy dokładnie ten sam fragment, na który powołał się Ewangelista Mateusz. Prorok ten żyjący przed niewola Babilońską, otrzymał z pomocą Ducha Świętego widzenie w, którym zobaczył, króla Heroda, dającego upust swemu gniewowi, mordowane niemowlęta i płacz ich rodziców.

Kiedy Pan Jezus dorósł do wieku trzydziści lat, nastąpiło jego spotkanie z Janem Chrzcicielem. Jan udzielił mu chrztu, zanurzając go w rzece Jordan. Wówczas to Moc Boża w postaci Ducha Świętego zstąpiła na Jezusa, a z nieba rozległ się głos: „*Ten jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem.*” Mat. 3:17. Było to potwierdzenie przez samego Boga, iż ten który narodził się betlejemskiej stajence, jest synem bożym, oczekiwanym zbawicielem świata. Ale i o tym boskim przyznaniu się do swego syna pisały już wcześniej prorocत्व. To Dawid w Psalmie 2:7 prorokował: Psalm 2:7, „*Ogłoszę zarządzenie Pana: Rzekł do mnie: Synem moim jesteś, Dziś cię zrodziłem.*”. To starożytny król Izraela prorokował o narodzeniu się jednorodzonego syna Bożego.

Kończąc naszą audycję zachęcamy słuchaczy do przestudiowania początkowych rozdziałów Ewangelii Mateusza i Łukasza, które wspominają o tym radosnym wydarzeniu, jakim było przyjście na świat Bożego Syna. Żegnając się do 18 stycznia, życzymy państwu błogosławieństw świąteczno-noworocznych. Będziemy czekali równocześnie na telefony od Was po zakończeniu audycji. Podajemy numer telefonu 94-15-19-23, powtarzam 94-15-19-24 . Dobranoc Państwu.